

Wychodził we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobotę dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem Rozmaitościemi na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 sr. 48 kr., na pocztamtach lwowskim 5 sr. 12 kr., na wszelkich innych pocztamtach 5 sr. 36 kr. m. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A L W O W S K A.

Dodatek do Gazety Lwowskiej obejmuje doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukłem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każde następujące raz tylko po 1 1/2 h. mon. konw. Za większe litery płaci się wedle tego ile na zwyczajny druk obrachowane należącej sążn. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Czwartek

N^o 23.

23. lutego 1843.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Ze Lwowa.

Wiadomości zagraniczne: Ameryka.

Portugalia: Propozycyja względem umorzenia zagranicznego długu.

Hiszpanija: Barcelona. — Pogłoska, że generał Seoane podał się do dymisji.

Anglija: Izba wyższa. — Lord Brougham o prawie przetrząsania okrętów. — Izba niższa.

Francyja: Izba deputowanych. — Wiadomości z Algieru. — Zwycięstwo opozycyi. —

Wiadomości z Hiszpanii.

Belgija.

Prussy: Rozpisanie Sejmu w Wielkiem Księstwie Poznańskiem.

Turcyja: Nominacyja Emirów dla Maronitów i Druzów.

Chiny.

Honwikt szlachecki we Lwowie.

Wiadomości handlowe i przemysłowe: Z Pruskiego Szlązka górnego.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

O b w i e s z c z e n i e.

Dyrekcya galicyjskiego stanowego Instytutu kredytowego podaje niniejszém do wiadomości Obywateli, którzy dotychczas zamiar swój przystąpienia do Towarzystwa kredytowego oświadczyli, i którym pożyczka w listach zastawnych ze strony Dyrekcyi już przyznana została, jako téż i tych, którzy w krótkim czasie do Towarzystwa przystąpić zamysłają, iż tylko w tym razie, gdy powtórne podanie, skryptem na rzecz Instytutu kredytowego zainstabulowanym i uzupełnionym ekstraktem tabularnym opatrzone, do dnia 20. kwietnia b. r. Dyrekcyi złożą, będą mogły być dla nich wygotowane i wydane listy zastawne z datą 1go stycznia 1843 roku.

Na powtórne podania, które dopiero po 20. kwietnia b. r. Dyrekcyi przedłożone zostaną, będzie Dyrekcyja wygotowywać i wydawać listy zastawne z datą 1. lipca 1843 r., podług czego więc dla uniknienia wszelkich zakłóceń przy wystawieniu skryptu, który do intabulacyi podany być ma, zachować się należy.

Od Dyrekcyi galicyjskiego stanowego Instytutu kredytowego.

We Lwowie dnia 18. lutego 1843.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka.

Najnowszą wschodnio-amerykańską pocztą nadeszły do Anglii wiadomości z Meksyku pod dniem 25., a z Vera-Cruz pod dniem 27. grudnia. Takowe potwierdzają zawarte w północno-amerykańskich dziennikach doniesienie o drugim ruchu opozycyjoym, który, jak się zdaje, pod kierunkiem St. Any nastąpił. Dnia 18go grudnia załoga miasta Meksyku dla przeszkodzenia dalszym obradom nad nową konstytucyją oświadczyła się około północy przeciw kongresowi, i z tego powodu pałac wojskiem osadziła. — Ruch ten znalazł u wszystkich władz a zatém i urzędu wsparcie; zamiarem téj demonstracyi było, rozwiązać kongres i upoważnić rząd istnący, do mianowania pewnej liczby osób dla wypracowania konstytucyi. Przy wnijsiach do pałacu porozstawiano strażę, aby żadne zgromadzenie w parlamencie odbywać się nie mogło. Nowo-mianowana komisya liczyła w swym poczcie arcybiskupa Meksyku tudzież inne znakomite osoby.

Portugalia.

Z Lizbony dnia 30. stycznia. Minister finansów, baron Tojal, zaproponował Kortezom założyć fundusz umorzenia, złożony z 500,000 funt. szt., który wyraźnie na zmniejszenie zagranicznego długu ma być obrócony. Na utworzenie tego funduszu, mają być użyte

do rządowej kasy wracające pensyje publicznych urzędników, tudzież inne pieniądze, które teraz żadnego osobnego przeznaczenia nie mają. Ogłoszono także dekret, na mocy którego właścicielom obligacyj portugalskiego długu zagranicznego wolno jest pobierać procenta podług upodobania albo w Portugalii, albo, jak dotychczas, za granicą.

Hiszpanija.

Podług wychodzącego w Madrycie, ministerjalnego pisma *el Patriota*, odbyła się dnia 2. lutego wielka rada ministerjalna, na której według wszelkiego prawdopodobieństwa przedmiotem obrad były zachodzące z Francją nieporozumienia z powodu zachowania się francuzkiego konzula w Barcelonie.

Ostatnie wiadomości z Barcelony są z dnia 3. lutego. Pod ten czas panowała jeszcze spokojność w pomienioném mieście, atoli władza wojskowa nie przestawała używać jak największych środków ostrożności, a wojsko stało pod bronią. Dnia 31. stycznia generał Seoane ogłosił *bando*, którem wojskowym i obywatelom zakazano, aby się nie znieważali. Podług tychże wiadomości miano zaprzestać pobierać kontrybucyę wojenną, i już nie było o niej więcéj mowy. Znaczna liczba mieszkańców opuściła miasto a dzienniki były ciągle zakazane.

W liście z Madrytu pod dniem 1. lutego, zamieszczonym w *Courrier de la Gironde* donoszą: Wczoraj w wieczór przybył tu goniec z depeszami jeneralnego kapitana z Katalonii. Opuścił on Barcelonę przedwczoraj z rana. Zaraz po przybyciu tego gońca rozeszła się pogłoska, że generał Seoane zwątpiłszy, aby bez drugiego bombardowania miasta, przywieść mógł Barcelończyków do rozumu, podał do Rejenta o dymisyję swoją. Sądzą powszechnie, że w miejsce jego generał Rodil mianowany będzie.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Izba wyższa. Posiedzenie dnia 7. lutego. Na tém posiedzeniu zezwolono jednogłośnie na zaproponowane przedłożenie papierów dotyczących się sprawy szkockiego kościoła tudzież układów z Stanami Zjednoczonemi co do prawa przetrzasania okrętów. Ostatni wniosek wyszedł od lorda Brougham, który przy téj sposobności, dla zbicia przedłożonych w francuzkiej izby deputowanych, przez pana Dupin twierdził, że w latach 182 $\frac{1}{2}$ Stany Zjednoczone chciały z własnego popędu prawo przetrzasania okrętów przyjąć do mających się za-

wrzyć traktatów o utłumieniu handlu niewolnikami, że takowe podług rezolucyi kongresu, który w tém nie upatrywał żadnego poniżenia bandery narodowej, rząd swój do tego upoważniły, i że nietylko do Anglii, ale i do dworów Francyi, Rosyi, Austrii, Prus i Portugalii, a nawet do Kolumbii, podówczas propozycyje w tym duchu były postąły.

Izba niższa. Posiedzenie dnia 7. lutego. Pan Wallace zaproponował, aby mianowano komisyję do rozpoznania, jakiego obęjścia doznali od miesiąca maja 1841 w nędzy pogrążeni mieszkańcy Paisley, którzy do ubogich téjże parafii nie należą, przyczém jednakże zrobił tę uwagę, iż mocyją swoją żadnego zarzutu przeciw rządowi uczynić nie zamierza. Minister spraw wewnętrznych nie miał przeto przeciw temu wnioskowi nic do zarzucenia, zwłaszcza, iż długo trwający niedostatek w Paisley tamtejsi mieszkańcy z wielką cierpliwością znosili, tylko zabezpieczył się przeciw temu przypuszczeniu, jakoby administracyja niedostatek cierpiących, miała jakowe prawo do publicznego wsparcia. Po przyjęciu téj mocyi pan Roebuck zaproponował, aby w adresie izby, upraszano Królowę o ulaskawienie wszystkich politycznych więźniów, których z Kanady na inne kolonije deportowano. Lord Stanley, minister kolonij, sprzeciwiał się téj mocyi, chociaż mu przykro było występować przeciw wykonywaniu przywilejów ulaskawienia. Po kilku dyskusyjach cofnął p. Roebuck swój wniosek nie dawszy mu nawet przyjść do głosowania.

Z Londynu dnia 8. lutego. Z zapowiedzianych na początku tego posiedzenia mocyi, obudzają największą ciekawość mocyje następujące: Margrabia Clanricarde chce zwrócić uwagę izby na skutki nowej ustawy o ubogich w Irlandyi, jestto przedmiot, w którym się partyja irlandzkiego ludu zgadza z torysami w głównej rzeczy, która się niestosowności téj ustawy dotyczy. Pan O'Brien chce téż samę sprawę wytoczyć w izbie niższej. Pan T. Duncombe zapowiedział wniosek dotyczący się postępowania sądów podczas ostatnich rozruchów robotników w dystryktach fabrycznych, a mianowicie co się dotyczy mowy najwyższego sędzięgo lorda Abinger; Dr. Bowring mocyję pod względem kwarantanny. Minister kolonij lord Stanley, i pierwszy minister Sir Robert Peel, chcą zaproponować, mianowicie dnia 14go i 16go lutego, podziękowanie na korzyść jeneralów i wojska, które w Chinach i Afganistanie było użyte, równie jak i dla jeneralnego gubernatora Indyjów

wschodnich, poczem pan Roebuck oświadczył, że dnia 16go proponuje roztrząsanie działań wojennych w Afganistanie. Ten sam chce także zaproponować adres do Królowej, w którym Jęj Król. Mość ma być proszona, aby wszystkie osoby, które dla politycznego przestępstwa z Górnęj i Dólnęj Kanady deportowano, zupełnie ulaskawić raczyła. Pan Villiers, podobnie jak i każdęj sesyi, proponuje roztrząsanie ustaw zbożowych pod względem ich zupełnego lub prędkiego uchylenia.

Pan Roebuck przedłożył powyżęj nadmieniony wniosek do adresu do Królowej na końcu wczorajszego posiedzenia izby niższej. Minister kolonij, lord Stanlęj, oświadczył się w ogóle przeciw temuż, przyrzekł jednak, że osobiste prośby o ulaskawienie, podane do Królowęj Jęjmości, znajdą przynależnę uwzględnienie. Tęm oświadczeniem zadowolony pan Roebuck, cofnął swoją mocyję. — Dzisiaj nie miały obiedwie izby parlamentowe żadnego posiedzenia.

Jużęmy nadmieniali, że na wczorajszęm posiedzeniu izby wyższej, lord Brougham przeciw twierdzeniu francuzkiego mowcy, pana Dupin, obszernie zatoczył ten wypadek, iż po układach, które w latach 1823 i 1824 między Angliją a Stanami Zjednoczonymi nastąpiły, kongres w Wasyngtonie jednogłośnie uchwalał Senatowi tudzież izbie reprezentantów, prawo przetrząsania okrętów w sam proponował za podstawę pomienionego traktatu. Lord Brougham przytacza następujące miejsce z wniosku do traktatu który z Ameryki do Anglii się dostał. »Aby okręty krające każdęj z obudwóch stron mogły przytrzymywać, przetrząsć, zabięrać i pod sąd oddawać okręty z banderą drugięj kontraktującęj strony.« Propozycyję tę przyjęto w Anglii a dotyczącą konwencyję podpisano dnia 7go marca 1824. W Wasyngtonie ratyfikowano takową z odmianną, która się stacy dla okrętów dotyczy. Postanowiono bowiem, aby prawo przetrząsania okrętów wykonywano przy wybrzeżu afrykańskięm, i na morzach Indyjów zachodnich, Brazylji i Ameryki północnej.« Prezydent Stanów Zjednoczonych wahał się zezwolić, aby angielskie okręty prawo przetrząsania wykonywały w portach Nowego Jorku i Baltimore. W taki sposób Amerykę północną wykreślono z pomienionego traktatu. Atoli w Anglii niechciano się przychylić do tęg zmiany. »Gdyby nie to wzbranianie się,« dodał lord Brougham, «jużby od lat dziesiętnastu między Angliją a Stanami Zjedno-

czonymi istniał w pełnęj mocy obowiązujący traktat, który się prawa przetrząsania okrętów dotyczy.«

Zapowiedziany w mowie z tronu traktat handlowy z Rossyją, jak się teraz dowiedzieliśmy, podpisano d. 11. stycznia w Petersburgu a ratyfikowano dnia 1. lutego w Londynie. Czas jego wyznaczony jest na lat 10. Pomieniony traktat zawiera 16 głównych a kilka punktów podrzędnych i zastrzega zupełnie wzajemną wolność handlu.

Francyja.

Izba deputowanych. Posiedzenie na dniu 9. lutego. Deputowani zgromadzili się dzisiaj w bardzo małej liczbie, gdyż nic nie było w dziennym porządku, jak tylko przedłożenie wniosku do ustawy o komisarzach licytacyi. Jutro i dni następnych będzie w biurach budżet roztrząsany. Aż w przyszłą środę odbędzie się znowno posiedzenie publiczne, i sądzimy, że na takowęm przedłożony będzie wniosek do ustawy o tajemnych wydatkach.

Z Paryża d. 9. lutego. Wszyscy członkowie gabinetu zgromadzili się wczoraj w wieczór w tuileryjach, w skutek przybycia gońca z Madrytu, który, jak słyhać, miał przywieść odpowiedź Rejenta na *ultimatum* francuzkiego gabinetu. Dotychczas jeszcze niewiadomo, jaka jest treść tych depeszy, a pisma urzędowe zachowują ciągle milczenie o stanie spraw hiszpańskich.

— dnia 10go lutego. Trzeci tutejszy powiat wyborowy mianował swym deputowanym kandydata opozycyi, pana Taillandier. Rezultat głosowania był następujący :

Liczba głosujących . . . 1648

Zupełna większość . . . 825

Pan Taillandier otrzymał 826 głosów.

Pan Legentil . . . 805 »

Walka przy tęg sposobności była bardzo żywą, jakoż z obudwóch stron użyto wszelkich sił, by w obecnych okolicznościach w tak ważnym powiecie wyborowym uzyskać pomyslnę ogłoszenie opinii publicznej. W piérwszém głosowaniu, obadwaj kandydaci konserwacyjni uzyskali większość, a ministeryjum spodziewało się z początku zwycięztwo odnieść.

Podług pogłoski godnej poniekąd wiary, otrzymał rząd wczoraj depesze z Madrytu, w skutek których pomyslniejszy biorą obrót dyplomatyczne trudności między Francyją a Hiszpaniją, niż się przed kilką dniami spodziewano. — Zapewniają oraz — z jakiego powodu, w to niewchodzimy — że pan Guizot późnięj złągodził dane panu Glücksberg instruk-

cyje, rozkazał bowiem francuzkiemu sprawującemu interesa w Madrycie, aby nie popędliwie nie przedsiębrał, istanowczo dalszych rozkazów rządu oczekiwał. Rzeczą jest niezawodną, że znowu prawie zupełnie przywrócono to publiczne zaufanie, iż przyjacielskie stosunki z Hiszpaunią zerwane nie będą.

Depeszą ministra marynarki rozkazano marynarskiej władzy w porcie Tulońskim czynić potrzebne przygotowania do spiesznego uzbrojenia korwety *la Zelée* i brygu *la Bougainville*. W zbrojowni panuje ruch nadzwyczajny; jak słyhać, warsztaty nawet w niedziele pracować muszą. Podobnież port w Brest otrzymał rozkaz uzbroić kilka małych okrętów. Uzbrojenia te zdają się być przeznaczone do pomnożenia liczby francuzkich okrętów, które przy wybrzeżu Afryki krążą.

Najnowsze wiadomości z Algieru nie bardzo są pomyślne. Wiele plemion, które zdawały się być podbite, przeszło znowu na stronę *Abd-el-Kadera*. Jenerał *Bugeaud* udał się d. 27. stycznia z Algieru do Szerszelu, i przygotował się dnia 30. stycznia do ukarania przeniewierczych plemion i ścigania *Abd-el-Kadera*. — Dzieńnik *Sentinelle* wychodzący w Toulonie, zawiera o tym wypadku następująco bliższe szczegóły: »Najnowsze wiadomości z Algieru i wznicily tutaj trwogę. Słyhać, że niedaleko Szerszelu bitne plemię *Beui-Menasser* dwudziestu czterech naszych ludzi zrabowało. Za nadejściem tój wiadomości do Algieru, jenerał *Bugeaud* wsiadł na okręt i popłynął z dwoma batalijonami do Szerszelu. Oprócz tego ruszyło dnia 27. grudnia wszystko wojsko, piechota i konnica gościncem *Koleah* w największym pośpiechu. Pośpiech ten był tak nagły, że wojsko w godzinę po przybyciu rozkazu gubernatora już się w pochód udało. *Abd-el-Kader* uderzyć miał niedaleko Szerszelu na jenerala *de Bar* we 2000 konnicy a w 4 do 5000 piechoty. Wszystko pozostałe wojsko otrzymało rozkaz porozdzielać się na płaszczyźnie i wspierać na wzajem dla zabezpieczenia się od napadu, gdyż główną kwaterę aż do *Duera* posunęto. Przy odejściu tych wiadomości, słyhać było w Algierze, że *Abd-el-Kader* przeciąga po górach między *Tenes* i *Szerszelem* i podlega wszystkim tamtejsze plemiona do powstania przeciw Francuzom. Kilka szwadronów odkomenderowano nad rzekę *Arba*, gdy tymczasem czoło wojska posuwa się ku zachodniej stronie. Sześć kolumn ma działać w równym czasie, mianowicie: jedna pod dowództwem jeneralnego gubernatora;

druga pod jeneralem *Bar*; trzecia pod jeneralem *Changarnier*; czwarta pod księciem *Aumale* (który korpusem wyborowym dowodzi); piąta pod jeneralem *Gentil*, a szóstą pod rozkazami jenerala *Picouleau*. Korpus jenerala *de Bar* ściśniony ze wszech stron przez *Emira* i jego *Rabylów*, cofnął się do Szerszelu, w którym zamknięty został. Zarzucają jeneralnemu gubernatorowi, że zaniedbał osadzić wojskowemi kolumnami ważne stanowiska na górach, które nad Szerszelem i Tenezem panują, przezco znowu tak krwawe wypadki dla francuzkiego wojska wyniknęły.«

Journal la Presse zawiera obszernie uwagi pod względem ostatnich wypadków w Algierze, i oświadcza się powtórnie za ograniczeniem zajęciem tój kolonii. W końcu swego artykułu wyraża się pomienione pismo w ten sposób: »Zamiast długiej włóczędzy bez celu, zamiast podawania się omamieniu osób, które przyrzekały zniszczyć wpływ Arabów w Algierze, powinna była Francya zaraz z początku trzymać się systematu ograniczonego zajęcia tego kraju, powinna była stanąć mocno nogą na wybrzeżu, zabezpieczyć sobie posiadłość dobrego portu, zawiązać przyjacielskie stosunki z mieszkańcami w głębi kraju, i od spokojnej skłonności ludów, od związków handlowych, od zetknięcia się interesów, od połączenia się obyczajów oczekiwać tych rezultatów, których od niszczącego skutku szabli żądano, a których szabla nie nadała. *Abd-el-Kader* będąc pewnym, że w wykonywaniu swojej władzy nad wielką częścią Afryki nie jest niepokojony, byłby bez wątpienia w krótkim czasie zmierzył sobie wojnę, byłby raczej używał tój części władzy, którą mu pozostawiono, niż w ustawicznej wojnie podjazdowej marnował swe zdatności, któremi zdaje się być wyposażony. Co do nazwy posiadałaby Francya mniejszy obwód terytoryjalny; ale posiadłość ta byłaby rzeczyciwista i pewniejsza; byłaby 40 do 50 milionów rocznie oszczędziła, mogłaby stan czynny armii swojej znacznie zmniejszyć; powróciłaby rolnictwu ręce, na których mu zbywa, zmniejszyłaby budżet swoich wydatków, i spiesznie pokryłaby swe niedobory. To możnaby było uczynić już od lat kilku, gdyby wpływ wojennego systemu tak na obradach rządowych jak i w uchwałach parlamentowych nie był odniósł zwycięstwa. Czas już, aby to przygotować teraz powzięciem sprężystego postanowienia. Sprawa dotycząca się Algieru wytoczy się wkrótce na trybunę. Wzywamy przeto wszystkich przyjaciół prawdziwego interesu Francyi, aby się naprzód nią

zajęli, i zglębiwszy takową dobrze, nie ustąpili od przedsięwzięć, jakie im ich rozsądek wskaże. My zaś z naszej strony nie odmówimy naszego wsparcia tym, którzy dzielnie powstaną na narzuconą izbom politykę, a której takowe z pewnością nie pochwalają.*

Belgija.

Z Brukseli dnia 11. lutego. Podług dzienników belgijskich, z powodu zawarcia ostatniego traktatu z Holandją, nastąpi powszechna zmiana w naszym gabinecie, a to w duchu liberalnym. Słychać, że pan Northomb pokłada w tém wielką wagę, by został z tutejszej strony posłem w Hadze, gdzie przyrzeka sobie wielkie dyplomatyczne korzyści dla swego kraju uzyskać.

Prusy.

Z najwyższego rozkazu N. Króla zgromadzi się dnia 5. marca r. b. szósty Sejm prowincjonalny W. X. Poznańskiego. Marszałkiem Sejmu raczył N. Pan mianować pana Edwarda hrabię Potworowskiego, a zastępcą jego p. szambelana barona Hiller Gaertingen.

Turcja.

Wychodzący od Nowego roku w Konstantynopolu *Journal de Constantinople et des Intérêts orientaux* z dnia 26. stycznia zawiera następujące wiadomości z Syrii: »Statek parowy Lloyd austrijackiej przywiózł przeszłej soboty wiadomość o mianowaniu Emirów dla Moronitów i Druzów, którzy stosownie do postanowienia Wysokiej Porty, pod dozorem Baszy Saïdy administrację nad Libanem prowadzić mają. Wybór padł na Emira Haidar, naczelnika domu Beit Lema, dla Moronitów, a na Emira Reslan z Chojefet, dla Druzów. Po nastąpionym wyborze nowi Emirowie, za wezwaniem Essada Baszy Saïdy, oddali konsulom głównym mocarstw europejskich swoją urzędową wizytę. — Emir Haidar po nominacji swojej wydał odezwę, która bardzo dobry skutek sprawiła. — Co się dotyczy Emira Reslan, ten chociaż się gorliwie ubiegał o to, ażeby był wybranym, położył do przyjęcia swojej nominacji takie warunki, na które nie można było zezwolić. Poczém podał się do dymisji, jakoż z listów z Bejrutu pod d. 5., które nadeszły gościńcem, dowiadujemy się, że sprawę tę posunięto do tego stopnia, iż Essad Basza zmuszony był odebrać mu insygnia jego godności i osadzić go w więzieniu. Nie wiadziano jeszcze, kto na jego miejsce obrany będzie. — Jeszcze jeden punkt może

wywoła uwagi ze strony ambasadorów zagranicznych; mianowicie oznaczenie nowych granic na górze Libanu. Prowincję Dżebail tudzież powiat Behane, na Libanie, odłączono od gubernii chrześcijańskiego księcia i wcielono do paszalikatu Tripoli. W prowincyi Dżebail patrijarcha Maronitów założył swoją rezydencję, i ta okoliczność, na którą, jak się zdaje, przy wydawaniu pomienionego rozporządzenia nie zważano, wywołała ze strony Chrześcijan skargi. Jest jednak nadzieja, że ta sprawa załatwioną zostanie. Mówią tu o konferencji, którą reprezentanci pięciu wielkich mocarstw temi dniami z tego powodu odbyć mają.*

Chiny.

Z Makao dnia 10. listopada. Na doniesienie cesarskich komisarzy, którzy zawarli traktat pokoju, ogłoszono jako odpowiedź cesarskie edykta, w których Jego Ces. Mość zezwala na wszystkie warunki, wyjąwszy, aby w Fuczau, w jednym ze strony Anglii żądanych pięciu portów, handel prowadzono, na co Jego Ces. Mość nie pozwala, jednakże z tym dodatkiem, że zamiast tego, inny port wybrać będzie można. Cesarz wyraża oraz zaufanie, że Anglicy, którym wolny handel zezwolono, nie zechcą się więcej sprzeciwiać ustawom i zasadom chińskiego państwa, i żadnego sporu więcej wszczynać nie będą.

Konwikt szlachecki we Lwowie.

Wyszły tu właśnie z druku, zatwierdzone przez Najjaśniejszego Pana statuta konwiktu szlacheckiego we Lwowie, zostającego pod zarządem zakonu Towarzystwa Jezusowego, — również i zasady nadawania miejsc fundacyjnych. Zawierają one bliższe szczegóły o wychowaniu, nauce i utrzymaniu wychowaućców, tak funduszowych, jak i płacących. — Liczba wychowaućców ustanowiona tymczasem na trzydziestu. Na posady funduszowe ci tylko przedstawionymi być mogą, którzy podług porobionych w tej mierze fundacyj, są do tego usposobieni. Starający się o miejsce fundacyjne w konwiktzie muszą mieć najmniej lat 10., a nie więcej jak 14; ukończyć trzecią klasę elementarną, a nie być wyżej jak w czwartej gramatycznej klasie. Wychowaućcy odbywać będą te same nauki, które są dla publicznych zakładów naukowych przeznaczone, a mianowicie: klasy gimnazyjalne, filozofję i prawo. Prócz tego uczyć się będą języków

francuzkiego i włoskiego, rysunków albo kaligrafii, tańców, fechtowania i jeżdżenia konno. W klasach gimnazjalnych będą godziny korepetycyi. — Wychowawcy płaćący mogą pobierać naukę jeżdżenia konno na koszt własny, a każdemu młodzieńcowi wolno w godzinach od zatrudnień zbywających, uczyć się muzyki własnym kosztem. — Na teatr, bale publiczne lub prywatne, nie mogą uczęszczać. Z gier dozwolone są: gra w szachy, warcaby, tryktrak, piłkę, kregle i bilard. Przy konwicie jest ogród przeznaczony do rozrywki i nauki wychowawców. Przechadzki po za konwiktem odbywać się będą pospołem i to nie inaczej jak z Prefektem lub X. Rektorem. Pozwolenia wyjścia za dom udziela tylko sam Rektor. Na wakacje jesienne ci tylko otrzymają pozwolenie udania się do rodziców lub opiekunów, którzy nie dostali złej klasy i nie potrzebują takowej przez wakacje poprawiać. — Mundur wychowawców jest frak z sukna granatowego ze stojącym kołnierzem aksamitnym jasno-czerwonym z dwoma srebrnymi wyszyciami po obu końcach, guziki białe, kamizelka biała sukienka, pantalone granatowe, kapeluszek stosowany (trójgraniasty) z srebrnym agrafem, szpada biała oprawna. Do codziennego zaś ubioru: surdut granatowy ze stojącym kołnierzem z tegoż samego sukna, z dwoma srebrnymi wyszyciami po obu końcach, czapeczka tegoż koloru co surdut, ze srebrnym galonem. Każdy wychowaniec wstępując do konwiku ma sprawić własnym kosztem odcień, bieliznę i niektóre inne porządki (według spisu statutami wskazanego). Nadal zaś wszystko to sprawiane będzie z funduszków konwiku. — Do wspomnianych wyżej trzydziestu miejsc, przyczyniać się będą następujące fundacje, stanowiące fundusz konwiktowy, i to w ten sposób: fundacja G ł o w i ń s k i e g o 22ma, Zawadzkiego 1nóm, Russyjana i Malczyńskiego razem 1nóm, Potockiego 1nóm, nareszcie fundacja zakordonowa 5ciu miejscami fundacyjnymi. Miejsca na tę ostatnią fundację przypadające, mogą także nieszlachcie być nadane. Gdyby na jakie miejsce jednę z powyższych fundacyj nie było kompetenta z własnościami wolą fundatora zastrzeżonemi, w takim razie miejsca te nadane będą ubogim szlacheckim młodzieńcom galijskim.

W nadchodzącym roku szkolnym, poczynającym się z dniem 1szym października r. 1843,

będzie do obsadzenia 10 miejsc fundacyjnych; z tych przypada: 7 na fundację G ł o w i ń s k i e g o , 1 na fundację Zawadzkiego, a 2 na fundację zakordonową. Prośby o te miejsca mają być najpóźniej *do ostatniego maja* r. 1843 podane do c. k. Rządu krajowego, i opatrzone potrzebnymi dokumentami.

Przyjmowanie wychowawców płaćących, dozwolone jest saméjże Dyrekcji konwiku.

Statuta tego konwiku, zasady nadawania w nim miejsc fundacyjnych, nareszcie różne przepisy, których się w podawaniu o te miejsca trzymać należy, umieszczone będą w Dzienniku Urzędowym do naszéj Gazety wtorkowéj, z dnia 28. lutego 1843.

WIADOMOSCI HANDLOWE I PRZEMYSLOWE.

Z pruskiego Szlązka górnego, dnia 2. lutego. Od deszczów przez pięć dni lejących stopniały raptem śniegi w Sudetach i Karpatach, w skutek czego rzeki bardzo powzbięrały. Odra wystąpiła tu i ówdzie z brzegów, z czego gospodarze wiejscy kontenci, gdyż z łak nad tą rzeką położonych będą mieli więcéj paszy niż w przeszłym roku. — Ponieważ ziemia nie wiele co zamarzała i prócz tego śniegiem była przykryta, przeto wilgoć wsiąka w nią głęboko, i otwiera niejedno z tych źródeł, które przeszłego lata całkiem ustały. — Ziasewy wyglądają tak świeżo jak w jesieni, a łaki zielenieją się piękniej niż w ostatnim wrzesniu. W lekkich piaszczystych gruntach będzie już wkrótce plug w robocie, gdyż największa część naszych gospodarzy jest tego zdania, iż wczesna siejba wyjdzie na dobre. U nas tu wierzą na ślepo w przepowiednie ogłaszane corocznie w Gazecie szlązkiej (z podpisem E.), albowiem doświadczone, iż przepowiednie te od dawnego już czasu sprawdzają się niemal co do słowa; szczególniej też z-iściły się one w tej zimie, — a ogłoszone były już w jesieni. Według tych przepowiedni mamy się jeszcze spodziewać pozimia (*Nachwinter*), lato zaś ma być nie bardzo gorące i suche, i dla tego wczesną siejbę doradzają. (*Allg. Zeit.*)

TEATR POLSKI.

Jutro: *Gwiazdon, król Tatrów i odludek*; roman-tyczno-komiczna, czarodziejska krotoczwila w dwóch aktach.